

Awantura o kolejowy euroterminal w Sławkowie

Agnieszka Stefańska 29-02-2008

PKP chce przejąć Centrum przeładunkowe. Sprzeciwiają się temu jego pracownicy. O wsparcie poprosili premiera



źródło: Rzeczpospolita

Grupa PKP planuje kupić 22 proc. akcji Centrali Zaopatrzenia Hutnictwa (właściciela euroterminalu) i w ten sposób przejąć kontrolę nad centrum przeładunkowym w Sławkowie.

Pracownicy CZH wysłali list protestacyjny do premiera i ministra skarbu. Ich zdaniem przejęcie będzie szkodliwe dla spółki. W 2007 roku CZH wypracowała 7 mln zł zysku. Zaledwie 8,6 proc. z tego pochodzi z euroterminalu. Główną działalnością spółki jest handel. Pracownicy się obawiają, że przejęcie CZH przez firmę kolejową będzie oznaczało likwidację tej części działalności. Tym bardziej że z czasem PKP miałyby stać się większościowym udziałowcem. Pozostałe akcje należące do państwa (11 proc.) i Agencji Rozwoju Przemysłu (76 proc.) mają być stopniowo umarżane.

Pracownicy CZH twierdzą ponadto, że PKP chce kupić akcje spółki po cenie nominalnej (10 zł – ok. 30 mln zł za pakiet), tymczasem ich faktyczna wartość jest znacznie wyższa. – Trwa wycena, ale szacujemy, że rynkowa wartość akcji to ok. 15 zł – mówi Beata Warońska, pełnomocnik CZH

Wyjaśnia, że zgodnie ze strategią spółki euroterminal ma pełnić funkcję terminalu otwartego, dostępnego dla wszystkich klientów. Tymczasem PKP jako właściciel miałyby w Sławkowie dominującą pozycję.

Według przedstawicieli kolei włączenie centrum logistycznego w Sławkowie do grupy PKP to szansa uczynienia z niego strategicznego punktu przeładunkowego na szlaku kolejowym z Dalekiego Wschodu do Europy Zachodniej. – We wszystkich krajach, z którymi współpracujemy, partnerami do rozmów są narodowi przewoźnicy kolejowi. Oczekują, że podobnie będzie w Polsce. Wówczas łatwiej będzie uzgodnić szczegóły, przede wszystkim spójną taryfę, konkurencyjną wobec transportu morskogo – powiedział Tomasz Pałaszewski z zarządu PKP.

Wcześniej akcje CZH miała kupić ARP. – Jej rada jeszcze w zeszłym roku zdecydowała o nabyciu tych akcji i od tego czasu sprawa czeka na decyzję resortu skarbu – wyjaśnia Warońska.

pap

Źródło: Rzeczpospolita